

# Papa Dance, Panorama Tatr

Pod sufitem pełno chmur  
Na podłodze leży kurz  
Co robimy w środku dnia  
W tym pokoju, Ty i ja  
Z moich słów lepię dom  
Gotowe są już nawet drzwi  
Tylko wejść  
Mówisz mi, patrząc w bok  
Za późno i że musisz iść  
Stało się.  
Na kawałki czuję rozpadam się  
Choć przed chwilą byłem  
Nie ma mnie  
Słowo koniec i gaśnie film  
Na małe szczęście  
Chyba szans już brak  
Nie wiem, po co zostawiasz mi  
To nasze zdjęcie z panorama Tatr  
W morzu dziur przyjdzie żyć  
Usypiać pamięć w każdą noc,  
W radiu znów grają hymn  
I z nową datą stary rok  
Mogę palce wyłamywać u rąk  
Po sto razy pytać: Czyj był błąd ?  
Słowo koniec i gaśnie film  
a małe szczęście  
Chyba szans już brak  
Nie wiem, po co zostawiasz mi  
To nasze zdjęcie z panorama Tatr  
W Europie wszędzie śnieg  
Znowu odwołali mecz,  
Co robimy w środku dnia  
Na tym zdjęciu, Ty i ja